

UZASADNIENIE

Dnia 27 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach wydał zaskarżony wyrok w sprawie z powództwa K. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w R., mocą którego zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 27.000 zł (pkt 1) oraz odszkodowanie w wysokości 7.462 zł (pkt 2) w obu przypadkach wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone (pkt 3). Odnośnie kosztów procesu ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu, wskazując iż powódka partycypuje w tych wydatkach w rozmiarze 25%, zaś stronę pozwaną obciąża obowiązek pokrycia 75% kosztów (pkt 4).

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła pozwana spółka (...), skarżąc je w części w zakresie pkt 1, 2 i 4. Sformułowane pod adresem rozstrzygnięcia zarzuty dotyczyły obrazy przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegającej na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, w tym zastosowaniu wadliwych reguł interpretacyjnych w szczególności przez bezkrytyczne oparcie się na zeznaniach świadków D. Z. i R. J. jako spójnych i wzajemnie korelujących ze sobą, podczas gdy w rzeczywistości ci świadkowie nie pamiętali przebiegu zdarzenia oraz na zeznaniach powódki, które są wewnętrznie sprzeczne w zakresie mechanizmu upadku i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych li tylko intuicyjnie;
- art. 271 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczalne rzeczywiste zastąpienie dowodu z zeznań świadków przez oświadczenia pisemne, które bezpodstawnie zostały określone jako „inny dowód”;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niepodanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd dał bezwzględną wiarę zeznaniom powódki i zeznaniom świadków D. Z. i R. J., za wyjątkiem niespełniającego wymogów poprawnego uzasadnienia stwierdzenia, że zeznania nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez stronę przeciwną, co nosiło piętno całkowitej dowolności.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz (...) S.A. kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wniósł o jej oddalenie oraz obciążenie przeciwnika kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Zawarty w apelacji główny i zarazem jedyny zarzut został skonstruowany na tle naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c., a jego istota sprowadzała się do kwestionowania przez skarżącego ustaleń faktycznych i dowodowych związanych z okolicznościami wypadku z udziałem powódki do jakiego doszło na terenie centrum handlowego należącego do (...) S.A. w R..

Wbrew twierdzeniom apelanta w tej sferze Sąd I instancji dokonał właściwej i rzetelnej oceny zebranego materiału dowodowego, nie dopuszczając się żadnych błędów ani uchybień. Mianowicie Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia oraz należycie je zanalizował w kontekście zgłoszonego roszczenia mającego za podstawę czyn niedozwolony. Zgodnie z powołanym powyżej unormowaniem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów,

z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Wspomniane unormowanie nakłada zatem na sąd orzekający obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania wszystkich tych okoliczności, towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny, bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 grudnia 2009 r., I ACa 634/09, niepubl.). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX Nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychyłnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136).

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż racji bytu nie mają zgłoszone przez stronę skarżącą uwagi i zastrzeżenia co do błędnego i nieprawidłowego poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w oparciu wadliwie oceniony materiał dowodowy z naruszeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu Rejonowego. Za Sądem I instancji przyjąć należy iż powódka udowodniła okoliczności zdarzenia. Bez wątplenia została także wykazana szkoda powódki tak co do zasady jak i wysokości, czego potwierdzeniem jest złożona do akt sprawy miarodajna dokumentacja medyczna, która dodatkowo została jeszcze zweryfikowana przez powołanych w sprawie biegłych. Na tej płaszczyźnie przypomnieć trzeba, iż powódka uległa wypadkowi na terenie centrum (...) podczas przemieszczania pomiędzy poszczególnymi halami wystawienniczymi. Źródło sprawcze tkwiło zaś w nierównej i śliskiej nawierzchni, gdyż tam właśnie czaiło się niebezpieczeństwo dla potencjalnych użytkowników, które powinno być usunięte lub przynajmniej zabezpieczone przez właściciela centrum handlowego. W tym miejscu nie umieszczono ani żadnych znaków ostrzegawczych lub informacyjnych, jak również nie wytyczono innej zalecanej trasy przemieszczania się, wobec czego powódce nie sposób postawić zarzutu, że zdecydowała się na skorzystanie z tego przejścia stanowiącego jakby nie patrzeć jeden z ogólnodostępnych ciągów komunikacyjnych. Z kolei rekonstrukcja całego zdarzenia w większości została przeprowadzona w oparciu o zeznania

powódki, która zdecydowanie i konsekwentnie od samego początku twierdziła, że przewróciła się na nierównej i śliskiej nawierzchni. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się żadnych względów pozwalających na zakwestionowanie jej zeznań. Powódka była osobą bezpośrednio uczestniczącą w zdarzeniu, przez co była również najlepiej zorientowaną, co do jego przebiegu. Mówiąc o okolicznościach swojego upadku, uczyniła to w obiektywny, rzeczowy, wyważony i stonowany sposób. Natomiast pewne drobne przeinaczenia i nieścisłości co do mechanizmu upadku (tzn. zamienne używanie określeń poślizgnięcie i potknięcie) da się wytłumaczyć jej emocjonalnym zaangażowaniem. Idąc dalej nie można przeoczyć, że za wersją powódki przemawiały również wypowiedzi świadków D. Z. i R. J.. Obie te osoby znalazły się przy powódce zaraz po wypadku i co najważniejsze naocznie widziały całe zdarzenie. Swoje wszystkie spostrzeżenia ujęli zaś zbiorczo w formie pisemnego oświadczenia. Ta właśnie relacja jest najbardziej doniosła i miarodajna, z racji bliskości czasowej ze zdarzeniem. Świadkowie jako pracownicy firmy (...) nie mieli też żadnego interesu ani motywu aby popierać wersję powódki. Natomiast w toku swoich zeznań oboje świadkowie uczciwie przyznali, iż z uwagi na upływ czasu nie pamiętają dokładnie okoliczności zdarzenia. Niekompletność zeznań z powodu pewnych luk pamięciowych sama w sobie nie jest oczywiście okolicznością przemawiającą przeciwko danemu świadkowi i pozwalającą na zdeprecjonowanie jego relacji. Statystycznie rzecz biorąc tego typu sytuacja występuje dość często, albowiem świadkowie przeważnie mają kłopoty z odtworzeniem przebiegu zdarzeń, które sami widzieli lub o których słyszeli. W przypadku występujących świadków usprawiedliwieniem ich postawy jest także miejsce wykonywanej pracy zawodowej. Przez centrum handlowe (...) codziennie przewija się tysiące klientów, z których część ma różne nieprzyjemne przygody. Chodzi tu o wszelkiego rodzaju niepożądane zdarzenia jak wypadki, upadki, przewrócenia, poślizgnięcia, potknięcia, kradzieże, zagubienie rzeczy lub nawet zaginięcie dzieci. W każdym takim zdarzeniu przeważnie uczestniczą w mniejszym lub większym zakresie pracownicy ochrony, wobec czego zrozumiałym jest to, że w ich świadomości po pewnym czasie zacierają się dane i informacje o poszczególnych zdarzeniach. Nie inaczej było też w przypadku obojga wymienionych świadków, tym bardziej że jak sami podali w treści notatki przed wypadkiem powódki widzieli lub słyszeli o kilku innych tego typu zdarzeniach dokładnie w tym samym miejscu.

Nie do końca zrozumiałą jest zarzut naruszenia art. 271 § 1 k.p.c., ponieważ sposób przesłuchania świadków odpowiadał wymogom proceduralnym. W tej sferze przyjąć należy, iż skarżącemu chodziło chyba bardziej o naruszenie zasady bezpośredniości. Wspomniana zasada ma dwa aspekty. Po pierwsze przejawia się w tym, że sąd orzekający ma obowiązek korzystania z dowodów pierwotnych (np. z zeznań naocznego świadka, z oryginalnego dokumentu), a z dowodów pochodnych (np. z zeznań świadka ze słyszenia) tylko wówczas, gdy nie ma dowodów pierwotnych. Po drugie istnieje obowiązek bezpośredniego prowadzenia dowodów, przy uwzględnieniu wyjątków przewidzianych w art. 235 § 1 i 2 k.p.c. Zatem Sąd powinien, jeśli to tylko możliwe, osobiście "zetknąć" się z dowodami. Daje to możliwość np. zadawania pytań, zobowiązania biegłego do uzupełnienia opinii, przeprowadzenia konfrontacji, oceny sposobu składania zeznań i wyjaśnień. W przepisach kodeksu postępowania cywilnego oba aspekty zasady bezpośredniości zostały uwzględnione i przyjęte jako reguły, niemające jednak charakteru bezwzględnych, z tym że dopuszczalne odstępstwa od zasady bezpośredniości muszą brać pod uwagę przede wszystkim charakter i rodzaj dowodu (zob. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 508/00; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 września 2014 r., III AUA 1373/14). Ze względu na ogromne znaczenie zasady bezpośredniości dla prawidłowości rozstrzygnięcia przez sąd orzekający, odstępstwa te nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej (vide: komentarz do art. 235 k.p.c. pod red. A. Zielińskiego, Legalis). W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności (por. wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00, opubl. OSNP Nr 14/2003, poz. 330). Oprócz tego niedopuszczalne jest zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie pozostającej w związku faktycznym i jurydycznym (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2014 r., I ACA 651/13). W kontrolowanej sprawie żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca. Mianowicie Sąd wezwał i przesłuchał świadków D. Z. i R. J., po czym skonfrontował ich wypowiedzi z treścią pisemnej notatki, uznając ostatecznie, iż walory dowodowe przyznać należy chronologicznie wcześniejszej relacji, która przecież także pochodziła od tych samych osób.

Na koniec prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia nie podważa zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w pełni bowiem podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach z dnia 7 stycznia 2010 r., akt II UK 148/09 opubl. baza prawna LEX Nr 577847 i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 632/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1228532, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy, jako że uzasadnienie wyraża jedynie motywę wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Powyżej wskazana sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie szczegółowo bowiem wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które stały się podstawą rozstrzygnięcia. Pisemne motywę zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy spełniają zatem należycie funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. A skoro tak, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie nie mógł okazać się skuteczny.

W tym stanie rzeczy skoro podniesione zarzuty apelacyjne okazały się chybione, Sąd Okręgowy oddalił apelację opierając się na regulacji wynikającej z art. 385 k.p.c.

Negatywna ocena środka odwoławczego wywiezionego przez stronę pozwaną skutkowałą zasądzeniem od niej kosztów postępowania apelacyjnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy przychylił się więc do wniosku oponentki, w wyniku czego powódce przyznane zostały koszty zastępstwa procesowego za II instancję w wysokości 2.400 zł, stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).